



Ewangelia Królestwa Bożego

BY NASZE SERCA NIE BYŁY OBCIĄŻONE

„Lecz potem, gdy Jan był podany do więzienia, przyszedł Jezus do Galilei, każąc Ewangelię królestwa Bożego” – Mar. 1:14 (BG).

Ewangelia to radosna, wesola nowina. Jest ona opisana w czterech Ewangeliach, a w tytule każdej z nich obok imienia znajduje się przyimek „według”, który wskazuje na to, że jest jedna Ewangelia, lecz została ona przedstawiona w czterech różnych ujęciach. Każda opisuje Jezusa w sposób prawdziwy, ale żadna nie czyni tego całościowo. Ewangelia przedstawiona w sposób kompletny jest nazwana „Ewangelią Jezusa Chrystusa, Syna Bożego” (Mar. 1:1 BG).

Ewangelia według Mateusza skierowana jest przeważnie do Żydów i ukazuje Pana Jezusa jako Króla, który wypełnił prorocze, mesjańskie zapowiedzi. Ewangelista Marek w większym stopniu kładzie nacisk na opis wydarzeń. W swojej Ewangeliach zawarł tylko dwie dłuższe mowy Pana Jezusa (Mar. 4:1-13, 13:1-37). Z kolei ewangelista Łukasz przedstawia Pana Jezusa jako przyjaciela i zbawiciela grzeszników – tak z Żydów, jak i z pogan (przypowieść o zgubionej owcy, synu marnotrawnym, bogaczu i Łazarzu). Ewangelista Jan opisuje Pana Jezusa jako jednorodzonego Syna Bożego – Logosa, który przyszedł na ziemię, aby objawić charakter i wolę Ojca w zbawieniu rodzaju ludzkiego. W Ewangeliach tej znajdujemy opis szczególnego cudu – wzbudzenia Łazarza oraz piękną arcykapłańską modlitwę Jezusa.

Trzy pierwsze Ewangelie uznawane są za synoptyczne, to jest podobne do siebie, natomiast Ewangelia Jana (bez przypowieści, zawierająca tylko dwa podobieństwa) jest nazywana teologiczną. Kolejność poszczególnych ksiąg Ewangeliach została ustalona prawdopodobnie według dat ich wydania, choć przyznać trzeba, że ustalenie dokładnych dat nadal stanowi wśród biblistów przedmiot dyskusji i naukowych dociekań.

Kim byli ewangeliści i skąd posiadali informacje?

Ewangelista Mateusz – celnik, apostoł, naoczny świadek życia Pana Jezusa (Mat. 9:9,10, Łuk. 5:27-29),

Ewangelista Marek – siostrzeniec Barnaby (Kol. 4:10), syn Mani (Dzieje Ap. 12:12); możliwe że informacje czerpał z opowiadania apostoła Piotra („Pozdrawia was...

Marek, syn mój” – 1 Piotra 5:13),

Ewangelista Łukasz – Grek, lekarz (Kol. 4:14); informacje posiadał od apostołów i innych wiarygodnych świadków (Łuk. 1:1-3),

Ewangelista Jan – najmłodszy z apostołów, rybak, gorąco miłujący Pana, co zostaje odwzajemnione wielką Pańską miłością (Jan 21:7,20). Owocem tej miłości było objawienie szczególnej mądrości i znajomości Boga oraz Jego planu. Ewangelię napisał w późnej starożytności. Był naocznym świadkiem działalności Pana Jezusa (1 Jana 1:1,3).

Głównym bohaterem Ewangelii jest Pan Jezus – w przedludzkiej egzystencji jako Logos, jednorodzony Syn Boży. Na ziemi został urodzony z Marii (spłodzony z ducha świętego) w stajence w Betlejem, a wychowany w Nazarecie – mieście o złej reputacji. Jezus nie ukończył żadnej szkoły. Z zawodu był cieślą, nie posiadał majątku (nie miał nawet własnego domu), nie napisał też żadnej książki. Kapłani potępili Jego nauki, a przywódcy narodu skazali Go na śmierć przez ukrzyżowanie. Jego ciało zostało złożone w wypożyczonym grobie. Pomimo tego, przez swoje życie – naukę, czyny, a także poprzez swoją śmierć dokonał wielkiego dzieła, to jest odkupienia całego rodzaju ludzkiego oraz pokojowej przemiany w setkach milionów serc ludzkich. To właśnie On zainspirował największe dzieła takich artystów jak: Michał Anioł, John Milton, Leonardo da Vinci, Bach, Beethoven. Sokrates nauczał przez 30 lat, Arystoteles przez 40 lat, a Platon – 50, a mimo to wszyscy oni razem wzięci nie wywarli tak wielkiego wpływu na ludzkość jak Jezus, który działał zaledwie przez 3,5 roku.

Ewangeliści byli nie tylko kronikarzami życia Pana Jezusa, ale i pisarzami, którzy pod natchnieniem ducha świętego dokonali selekcji nauk i wydarzeń z życia Pana Jezusa. Ewangelia ma więc nadzór Boski i jest owocem prawdy, a nie dziełem kłamstwa.

Czym szczególnie różnią się fragmenty początkowe i końcowe opisów poszczególnych Ewangeliach?

Ewangelia Mateusza rozpoczyna się od narodzenia Pana Jezusa, którego rodowód jest prowadzony od Abrahama – Pan Jezus jako obiecane ziemskie nasienie Abrahama; kończy się opisem 40-dniowej działalności Pana Jezusa po Jego zmartwychwstaniu,

Ewangelia Marka zaczyna się od opisu misji Jana Chrzciciela, bez podawania rodowodu Pana Jezusa; kończy się podobnie jak Ewangelia Mateusza,



Ewangelia Łukasza przedstawia na początku narodzenie się Jana Chrzciciela, a rodowód Pana Jezusa jest wyprowadzony od Adama - ojca całej ludzkości; kończy się wniebowstąpieniem Pana Jezusa, jest zatem najobszerniejsza,

Ewangelia Jana rozpoczyna się opisem istnienia Pana Jezusa jako Logosa, z pominięciem Jego ziemskiego rodowodu; kończy się zmartwychwstaniem Jezusa.

Główna treść Ewangelii to obiecywane z dawna Królestwo Boże na ziemi. Z uwagi na fakt, że zarówno ziemia, jak i cały wszechświat należą do Boga, nie do pomyślenia byłoby, aby na Jego własności mogło istnieć obce państwo - państwo Szatana, w którym panowałyby: bałwochwalstwo, cierpienie, niesprawiedliwość i śmierć. Bóg stwarzając pierwszych ludzi założył w raju doskonałe królestwo, które przez ich nieposłuszeństwo zostało utracone. Obecnie potomstwo Adama i Ewy - cała ludzkość doświadcza skutków grzechu po to, aby w obiecany Królestwie Bożym mogła przez dobrowolne posłuszeństwo cieszyć się życiem wiecznym w doskonałych warunkach ziemskich.

Królestwo Boże będzie się składać z dwóch faz - fazy duchowej (niebieskiej) i fazy ziemskiej. W sposób obrazowy zostało to przedstawione w obietnicy, jaką Bóg dał Abrahamowi: „... rozмноżę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie [faza duchowa] i jako piasek, który jest na brzegu morskim [cała odnowiona ludzkość]” - 1 Mojż. 22:17. Fazę duchową będą stanowić uwielbiony Pan Jezus wraz z Kościołem, składającym się ze 144 tysięcy członków wybieranych z ludzi podczas Wieku Ewangelii. Oni wejdą w skład rządu tego Królestwa - wzbudzając z grobów całą ludzkość i drogą restytucji doprowadzając posłusznych do pełnej doskonałości i życia wiecznego. Również ziemia zostanie przywrócona do stanu raju: „Przyszedł bowiem Syn człowieczy, aby zbawił to, co było zginięte” - Mat. 18:11.

Nastąpi wielka różnica pomiędzy stanem obecnego, upadłego społeczeństwa, a jego stanem w Królestwie Bożym. Bóg we śnie proroka Daniela przyrównał rządy ludzkości do dzikich, krwiożerczych zwierząt - lwa, niedźwiedzia, lamparta oraz czwartej bestii, dla której nie znalazł odpowiednika w świecie zwierząt. Owa czwarta bestia była „... straszna i sroga i bardzo mocna, mająca zęby żelazne wielkie, która pożerała i kruszyła, a ostatek nogami swymi deptała” (Dan. 7:7). Cechą wspomnianych zwierząt jest to, że żywią się wyłącznie mięsem, a więc muszą odbierać życie innym stworzeniom. Podobne są też skutki tych rządów (bestii) - wojny, grabieże, prześladowania, miliony zabitych i pomordowanych, a także ogromne zniszczenia mienia oraz sumień i uczuć ludzkich.

Przyszły Król i Jego rząd są przypodobani w ziemskim życiu do owcy, baranka, a więc zwierzęcia, które nie od-

biera życia innym, lecz ochotnie oddaje swoje własne (Izaj. 53:7). Takiego też usposobienia będzie nie tylko przyszły rząd, ale również wszyscy uczestnicy Królestwa (Mat. 25:31-46). Zakończoność, piękność i chwała tego przyszłego rządu jest przyrównana także do przystrojonej w klejnoty oblubienicy oraz miasta zbudowanego ze złota i drogich kamieni (Obj. 21:2,10). Skutkiem panowania takiego rządu będzie sprawiedliwość, miłość, radość - piękno wewnętrzne i zewnętrzne tak ludzi, jak i całej ziemi. Nie będzie wówczas zła, cierpienia, smutku i śmierci.

Autor „*Boskiego planu wieków*” pisze:

„Zamknij na chwilę oczy na nieszczęście i niedolę, degradację i smutek, jakie jeszcze przeważają z powodu grzechu i wyobraź sobie chwałę doskonałej ziemi: Żadna plama grzechu nie niszczy harmonii i pokoju doskonałego społeczeństwa ani żadna gorzka myśl czy niezyczliwe spojrzenie lub słowo. Miłość tryska z każdego serca i znajduje odzew w każdym sercu. Każdy czyni sobie zamiar życzliwości. Chorób już więcej nie będzie ani bólu, ani cierpienia, ani jakichkolwiek oznak skażenia - nawet obawy przed nimi nie będzie. Pomyśl o znanym ci uosobieniu względnego zdrowia i piękna ludzkich kształtów i rysów, i wiedz, że urok doskonałych ludzi przekroczy najśmielsze marzenia. Wewnętrzna czystość oraz umysłowa i moralna doskonałość zaznaczą się chwałą na każdym promiennym obliczu. Takie będzie społeczeństwo ziemi. Ustanie płacz, a łzy wszystkich pogrążonych w smutku zostaną otarte, kiedy dzieło zmartwychwstania będzie w pełni urzeczywistnione (Obj. 21:4)” - I Tom, str. 191 (nowe wydanie).

Czy Pismo Święte podaje jakiś czas wybrania i skompletowania tego niebieskiego rządu - Kościoła?

W Słowie Bożym mamy wzmiankę o trzech dniach. W księdze Ozeasza czytamy: „*Ożywi nas po dwóch dniach, a dnia trzeciego wzbudzi nas*” (Oz. 6:2). Z kolei ewangelista Jan zanotował słowa Pana Jezusa skierowane do Żydów: „*Rozwalcie ten kościół, a we trzech dniach wystawię go*” (Jan 2:18). Żydzi zrozumieli wówczas te słowa dosłownie, a uczniowie Pana Jezusa odnieśli je w późniejszym czasie do Jego zmartwychwstania. Słowa te mogą mieć jednak zastosowanie do pozafiguralnej świątyni - Kościoła, której budowa jest w trakcie przygotowywania, tak jak pisze o tym apostoł Piotr: „*I wy jako żywe kamienie budujcie się w dom duchowy...*” (1 Piotra 2:5). Ta pozafiguralna świątynia ma być budowana przez niecałe 3 tysiącletnie dni. Taka też myśl znajduje się w Reprints, gdzie czytamy:

„W czasie Tysiąclecia cały świat będzie miał sposobność zbliżyć się do Boga poprzez Jego wspaniałą Świątynię, której głównym kamieniem węgielnym jest sam Jezus, a Kościół kamieniami żywymi pod Jego kierown-



ictwem. A Bóg wysłucha modlitw, które zostały do Niego zanesione w odpowiedni sposób i wybaczy grzechy ludziom; a jako rezultat dzieła restytucji posunie się w kierunku wypełnienia się. Tak jak Salomon poświęcił Świątynię, tak też Kościół Chrystusowy będzie poświęcony i oddany Ojcu. Wspaniały antytyp¹ na Salomona, Pan Jezus Chrystus, uczyni to, przedstawiając nas wszystkich jako Jego członków jako Świątynię, która jest Jego Ciałem, wskrzeszonym trzeciego dnia - trzeciego tysiącletniego dnia - od czasu Jego śmierci - świt wielkiego sabatu (Jan 2:19-22)” - R 5713.

Tak jak Pan Jezus zmartwychwstał rankiem trzeciego dnia, „*gdy jeszcze było ciemno*” (Jan 20:1), tak cały Kościół zostanie skompletowany i uwielbiony we wczesnym poranku trzeciego tysiącletniego dnia.

Żyjemy w bardzo ważnym czasie - okresie końca wyboru Kościoła, po którym nastąpi ustanowienie ziemskiej fazy Królestwa Bożego. Według środków masowego przekazu czas, w którym się obecnie znajdujemy, odznacza się potęgującymi się zmianami klimatycznymi, środowiskowymi, obyczajowymi, moralnymi, które zbliżają ludzkość i ziemię do szczytowych, niewy-

braźalnie bolesnych wydarzeń. Zostało to przepowiedziane w Słowie Bożym, które zaznacza, że na ciemnych chmurach nadchodzącego wielkiego ucisku widnieje piękna tęcza tego obiecane, wspaniałego Królestwa Bożego, o przyjscie którego nadal się modlimy. Pan Jezus przepowiadając znaki bliskiego nadejścia Królestwa Bożego ostrzegał, aby nasze serca nie były obciążone obżarstwem, opilstwem i pieczołowaniem o ten żywot, ale abyśmy czuwali, modlili się i podnosili głowy (Łuk. 21:34-36), gdyż nasze wybawienie jest już blisko - bardzo blisko, a Królestwo Boże „we drzwiach”.

Ach przyjdź błogi dniu!
Ty kończysz nasze troski.
Zwiastujesz Tysiąclecia brzask,
Królestwa świetny blask.
Tyś dzień Pańskich łask.
Ach przyjdź błogi dniu!

Jakubowski Marcin
R-
„Straż”